



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

II Aleja Nr. 27. — Telefon Nr. 643.

Teatr Artystyczny

„CORSO”

(róg Teatralnej.)

Program od Soboty 11 do Poniedziałku 13 Lipca r. b.

Wspaniały program

Pod jarzmem Falszerstwa

dramat w 3-ach częściach.

Lis i winogrona nadz. kom. || Maksim łapie muchy bardzo komizm.

TYGODNIK GAUMONT'A (z natury)

Na scenier pod artystycznym kierunkiem **Bolesława Mareckiego**

Występ **MICHAŁA GALIŃSKIEGO** tczora z Kijowa ucznia profesora Mysyżgi.

Występ **Wandy STELMASZCZYK** artystki teatru Krakowskiego

Artystyczny Koncert Kabaret

W wykonaniu polskich artystów teatru „CORSO”

Brzytwy angielskie wyborowe

poleca

W. STAJEWSKI, II Aleja № 33.

Współdzielczy Skład Żelaza

„RZEMIEŚLNIK”

I-sza Aleja № 12. Telefonu № 92

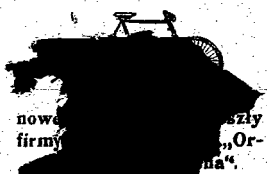
Skład został znacznie powiększony i zaopatrzone we wszelkie artykuły budowlane narzędzia rzemieślnicze i naczyina kuchenne. Wielki wybór aluminiowych naczyń Kółków pobielanych do bielizny 0206

Obiady gospodarskie

z 4-ch dań po 40 kop.

poleca: w Stowarz. Rzemieślniczo-Przemysłowem I-sza Aleja № 9. 5182 Zarządzający bufetem **E. Zambrowicz.**

ROWERY



Główny SKŁAD **Pucek i m...** 23 na tel. 645
Za gotówkę -- i na raty.

Pierwszy w Częstochowie Chrześcijański **HURTOWY SKŁAD**

Towarów Galanterijnych i Piśmiennych pod firmą:

M. ZARUSKI i S-ka

Ulica Ogrodowa № 11.

Posiada na składzie w wielkim wyborze Koronki, Watazki, Nicli Bieliane wębowa papierowa i gumowa, Krawaty Szelki Portmonetki, Podczochy, Skarpetki, Chustki, Szale wełniane i jedwabne, oraz wszelkie materiały piśmienne.

Praktyczna **szkoła kroju i szycia** metodą Wortha mistrzyni cechowe

ŁUCJI JURASZEK

w Częstochowie, II Aleja 38 m. 13.

Przy szkole pracownia ubiorów damskich i dziecińczych. Po ukończeniu szkoły praktykantom wydaje się **dyplom krawiecki**.

Ceny przystępne. 0812— Wykończenie solidne



SKRZYWIENIU KRĘGOSŁUPA

i tworzeniu się garbu zapobiega patentowany **gorsat ortopedyczny do regulowania**

Systemu Haasa z Pragi.

Nagrodzony wieloma dyplomami i złotymi medalami. — Liczne podziękowania osób wyleczonych. — Proszę żądać prospekt № 13. **Andrzej Łończyk** Warszawa, Widok 21.



Edward KINDERMAN

CZĘSTOCHOWA, ul. Teatralna № 26 dom własny
Tel. № 522.

POLECA: łózka żelazne, łóeczka dziecięce, kolebki, wózki dziecięce materace druciane i sprężynowe i t. d. **CENY NIZKIE ZA GOTÓW KĘ i NA RATY, CENNIKI NA ŻĄDANIE GRATIS.**

Pracownia czapek i kapeluszy

„POLONIA”

CZĘSTOCHOWA, 2 ALEJA № 19, — BUDIE TEATR PARYSKI
Foleca czapki męskie po 40 45 50 75, i wyżej dziecięce po 20, 40 i droższe; kapelusze wierzbięcych fabryki do 1 rb. 25 k. i wyżej; **szedenskie fasonówi** i zagranicznych w zakresie czapek i gusztów i gusztów

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie Teatralna 26.
Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochroniarki, Froebianki, Bony, Nauczycielki na godziny, francuski, niemiecki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprawadza,
Oraz Kursy dla Ochroniarek i Froebianek. Zapisy nowo wstępujących kandydatek codziennie od 9 rano do 6 pp. Po ukończeniu świadectwa i posady.
Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

C. Ch. S... wszelkiego rodzaju poleca
Skład materiałów Aptecznych i farb
Wacława ORŁA
w Częstochowie III Aleja 46.

FARBIARNIA **JAN SIKORSKI**
ul. Targowa № 25, róg Mikołajewskiej.
Farbuje czysty i pierze garderobę damską męską i dziecięcą. Ceny niskie.

Ryski Bank Handlowy, 03
Filja w Częstochowie.
II-ga Aleja № 26.
Wynajmuje w opancerzonym skarbcu **KASETY STALOWE „SAFES”**
Po cenach od 12 rb. do 24 rb. rocznie za leasing od wymiaru kasetki.
Dla załatwienia czynności związanych — z manipulowaniem złożonych w kasetkach wartości i sprz. odcinanie kuponów etc. | odpowiedzialność poczekalnia w lokalu Banku znajduje się dyspozycji właścicieli kasy

MASZYNY DO SZYCIA

ORYGINALNE „THE KASPRZYCKI COMPAGNY”
Nagrodzony wielkimi złotymi medalami mnożstwo w użyciu, Gwarancja pewna i solidna, Cena: — Ręczna od rb. 15, nożna od 25, Pirma założona w roku 1830. CZĘSTOCHOWA! III Aleja № 73, obok Panoramy. — Jedyna Chrześcijańska hurtownia w Warszawie, Marszałkowska № 153, róg ul. Królewskiej. Filje główne w Kielecach, Radomiu, Ruszkowie. Oddziały w różnych miastach, Królestwa Polskiego.

Warszawska Miejska SZKOŁA POŁOŻNICZA

Kurs roczny, opłata 100 rb. w 2 częściach. Zapis nowych uczennic trwa cały rok. **Liczba uożenie ograniczona.** Rok szkolny zaczyna się **1 Kwietnia i 1 Października.** Podania i dowody składać w **Wydziale Szpitalnym Magistratu m. Warszawy, Krakowskie Przedmieście 60.** Tamże należy się zwracać po wszystkie wiadomości i po ustawie. **Świadectwo Szkoły daje prawo praktyki w całym Państwie.** 0173-31

Prosimy o uregulowanie prenumeraty!!

DOM HANDLOWY
Zdzisław RYLSKI
Częstochowa 2 Aleja 20, tel. 93.

POSADZKI i LICOWKI terrakotowe w rozmaitych kolorach, POSADZKI BRAMOWE nadzwyczaj wytrzymałe, PLYTKI GLAZUROWANE na spondach TERRAKOTOWYCH i KAOLINOWYCH **stale na składzie**

Niebezpieczna utopia.

Tak nazywał znany publicysta i profesor prawa na uniwersytecie w Lyonie, Rene Gounard, w wydanej obecnie przez siebie broszurze: projekt reformy monarchii austro-węgierskiej.

Rene Gounard zaprzecza, jakoby powódź Austrii był jedynym środkiem, zmierzającym do zapewnienia pokoju, europejskiego i zaznacza, iż obecnie, we Francji wskutek prac wielu wybitnych publicystów i polityków opinia publiczna zajmuje się rewizją stosunku do Austrii.

Należy też uznać, że Ludwik XV-ty, zkażąc w 1756 r., więcej zmysłu politycznego niż Napoleon III w 1866 r. — Lecz na nieszczęście, Ludwik XV-ty w chwili, gdy porozumiał się z Marją Teresą i Kaunitzem w sprawie zdżenszenia powstającej potęgi pruskiej, miał opinię publiczną i Paryż przeciwko sobie, podczas gdy Napoleon zostawił poparcie przez kraj cały. Lecz zrobił on nieuleczalny błąd polityczny, iż pozwolił na pobite Austrii przez Bismarka.

Po aneksji Bośni i Hercegowiny i ostatecznych wypadkach na Bałkanie, zaczęto przypuszczać, iż Austrija jest tak silną, że nie może być mowy o zniknięciu jej z widowni politycznej.

Gounard wykazuje, jak wielkie niebezpieczeństwa kryje projekt podziału Austrii: po którym nastąpić musiałby podział Węgier, jako państwa pod względem narodowościowym również niejednolitego.

Niemcy nie zadowolnią się aneksją prowincji niemieckich, lecz zabiorą również i Tryest a podziału Austrii pragnąć może tylko Rumunja, aby przyłączyć do królestwa rodaków swych z Siedmiogrodu.

Natomiast na podziale nie zyskają — nie Niemcy austriaccy, którzy zajmują w państwie stanowisko dominujące, a wobec Prus będą obywatelami drugiego rzędu ani pozostałe narody, które w granicach monarchii mogły swobodnie się rozwijać, lecz są zbyt słabe — dla utrzymania niezależnego bytu politycznego pod bokiem wielkich mocarstw.

Francja — twierdzi Rene Gounard — nie zyska nic na rozbiore Austrii. Niemcy Alzacji i Lotaryngii jej nie wrócą, gdyż Hohenzollerni zawsze biorą, lecz nie zwraca.

Po podziale Austrii byłyby w Europie dwa mocarstwa pierwszorzędne: Niemcy i Rosja podczas gdy Wołosy, Francja i Anglja zostałyby usuniete na plan drugi i odegrzywać by musiały rolę pionków w kombinacjach politycznych tych olbrzymów państwowych.

Utrzymanie egzystencji Austrii może mieć doniosłe znaczenie dla Francji. Przy dalszej ekspansji Austrii na Wschód i przewadze Słowian monarchja ta może zmienić swą orientację polityczną i uniezależnić się od Berlina.

Gounard w końcu przewiduje możliwość zawarcia przymierza między Austrią i Francją na podobieństwo — przymierza w 1756 roku.

G. K.

— o —

* * *

Na nic się nie oglądać,
Nie świecić — ale pałać,
Nie błażyć, ale żądać,
Nie marzyć, — ale działać.

Odzieniu zewlec sutsze,
Roboczo suknie wzuć,
Choć dni do pracy krótsze
Nam myśleć wolać o jutrze
I kuć, i kuć, i kuć.

J. Kościelski.

Pan Filip z Konopi.

W ostatnim numerze „Now. Zwienaa“ ukazał się list do redakcji pewnego Polaka z Warszawy, który pisze

„...nie mogę zrozumieć, dlaczego z małymi wyjątkami „Now. Zwienaa“ — przemiłzane jest przez całą naszą prasę. Sądze, że do ukazania się tego wydawnictwa nie było i niemasz więcej innego takiego rosyjskiego pisma któreby udzielało tyle miejsca roztrząsaniu naszych polskich spraw w ogóle, zaś rozwiązaniu t. zw. „kwestyi polskiej“ w Rosyi w szczególności. — Czy dzieje się to wskutek tego, że pisze o nas właśnie pismo rosyjskie i że piszą w niem rosyjanie — Branczani nowie, Dmitrowscy, Pietrowo-Sołowo wo?... I w ten sposób widzimy nową demonstrację zadziwiająco ciasnoty szowinistycznej i nietolerancyi, które tak wszechładnie, ku wstydowi i hańbie, zawładnęły szerokimi kolumnami naszej t. zw. „inteligencji“.

Tymczasem, oświadcza p. Polak z Warszawy, należałoby nam, polakom pilnie zwracać uwagę na to, co myślą i co piszą o nas postępowi rosyjanie, bezpartyjni, a więc nie zainteresowani politycznie, jak np. chwilowo potrzebujacy naszych głosów w Dumie Państwowej panowie „kadeci“...

P. Polakowi bardzo się podobają artykuły w kwestyi polskiej, druku wane w „Now. Zw.“, ale powstrzymuje się on od wyrażania własnego zdania o projekcjach p. Branczaninowa w chwili, gdy teoretyczne roztrzą-

powinny ustąpić miejsca czynom realnym... Czas nagli... „Rosja, naturalnie nieurzędowa w osobach swych — niezależnych i uczciwych reprezentantów powinna zainicjować nie „rychle“, lecz niezwłocznie rozwiązanie bolesnej kwestyi polskiej

„Wskazicie te najbliższe drogi, te, środki które nam są potrzebne — niezwłocznie Czy mamy, jechać do Carskiego Sioła czy dobijać się do bram pałacu Taurydzkiego czy też oczekiwać u siebie gości pożądaných? „I wybaczyć nam nasz szowinizm i naszą zacięłość. Jeżeli sami nie mamy sił dla własnego ratunku zbawcie wbrew wyrażonej przez nas niechęci Zbawcie w imię sprawiedliwości, w imię tryumfu Słowiańszczyzny, w imię Miłości i w imię historii

„I ratujcie nas, a z nami i całą Słowiańszczyznę — niezwłocznie. Albowiem raz jeszcze powtarzam: Czas nagli!“ „O tem mówią oddawna wiszące — chmury i nowe nadciągające O tem mówią zabójstwo arcyksięcia Franciszka Ferdynanda“... Przytoczyliśmy powyższe ustępy z listu owego Polaka na dowód namacalny, jak wielką szkodę przynosią społeczeństwu niepowolani rzecznicy, nie zdający nawet sobie sprawy z tego, co piszą.

Przedewszystkiem prasa polska wcale nie przemilcza organu p. Branczaninowa: Przeciwnie, cały szereg poważnych polskich organów stale „Now. Zw.“, interesuje się i artykuły w nim zamieszczone omawia p. Polak wprowadza więc w błąd tych rosyjan, którzy sprawą stosunków polsko-rosyjskich szczerze leżą na sercu... A już komicznie wprost wyglądają skargi przed rosyjanami na „szowinizm polski i nawoływania by rosyjanie zechcieli „ratować“ nas „wbrew naszej woli“.

P. Polak najlepiej uczyni gdy do Carskiego Sioła nie pojedzie i do bramy pałacu Taurydzkiego kołatania za niechaa... Pod pseudonimem „Polak“ z Warszawy najwidoczniej ukrywa się imię pan Filip z Konopi który powinien się dzieć w domu, nie czekać nikogo, a przedewszystkiem milczeć.

(Ir.)

Zakład wyrobów druczanych tkanin metalowych P. KUJAWSKIEGO

w Częstochowie, Wieluńska 16.
Polecac: druczane siatki, raty i siata dla solnicznicy i fabryk przemysłowych. Suszarnie do gorzeln browarów, fabryk cykorii i przędzy wełnianej. Ogrodzenia do parków, zwierzyńców, klubów, cmentarzy i t. p. Robota dokładna i staranna. Ceny przystępne.

MODLITWA.

Ach drog szukaliśmy i tych wybrzeży
Gdzie cicha sercom wędrowników
przystań,
Gdzie ze strażniczcej baszty dzwoni
uderzają

Zmartwychwstań,

I bracia nasi sieci zarzucali
Na swe połowy w one wrzące morza
I śpią rybacy cicho na dnie fali,
O, Boże!

I błądzim sami i mrok się rozszerza
A w chmur pancerny wisi strop
olbrzymi...
I jeno szepcem cichy płacz pacierza
Piełgrzymi...

I niema strzechy, gdzie przytulicie
skronie
I gniazda ptakom bólu i wygnania,
Niedoli wicher, nas na nędz zagonie
Przegania.

Lecz choć zawarto nam wyroczone
bramy,
Choć ster nasz ciśnion w mętnych wodach
otchłani;
Z ołtarza naszych smutnych serc
wołamy:

Przyjdź, panie!...
Józef Stanisław Wierzbicki.

POMOCY!

W rzymskich sferach politycznych istnieję przypuszczenie, że próba ks. Wieda albańskiego, wystosowana do Króla rumuńskiego o pomoc wojskową — przy pewnych warunkach może być uwzględniona.

Historja tej próby ks. Wieda jest następująca: Gdy ostatecznie wyjaśniono się, że większość mocarstw europejskich przeciwna jest okazaniu obecnej rządowi albańskiemu pomocy — czynnej, dyplomacie austriackiej i serbskiej poradziły poufnie, by „mbret“ albański zwrócił się do króla rumuńskiego.

W Bukareszcie próba ks. Wieda przyjęta została życzliwie i jakoby Rumunja gotowa jest wysłać do Albanji 4 bataljony i kilka baterji dział, jednakże rząd rumuński chciałby się upewnić, że rządy europejskie się wypowiedzą w tej sprawie swego „weto“. Londyn nie zdaje się mieć przeciwko temu nie będzie, a Berlin zgodzi się na pewno, o ile nie zaprotestują Paryż i Petersburg.

Gdyby sprawa ta pomyślnie została rozstrzygnięta, na razie sytuacja ks. Wieda byłaby uratowana.

O N E.

(Dalszy ciąg).

— Nie wiem. Jest często rzeczą trudną, ująć w słowa to, co się czuje; — ale zdaję mi się, gdy jestem z panem że mogłabym być lepszą... Pragnę wte dy być lepszą.

— Wtem, że to, co mówię taraz, — musi się panu dziwnem wydawać — dodała podnosząc znów na niegopie kuc, smutnie oczy, ale moja wiara w pana i potrzeba czyjś pomocy znuża mnie mimowolnie do mówienia.

Nigdy w życiu całem Hugo nie znalazł się w kłopotliwym położeniu. Cóż miał uczynić? Jakiego rodzaju pomocy żądała od niego ta piękna i na pozor przynajmniej tak zawsze umięjęca radzić sobie panna, która w dotadku miała matkę?

— Nie mogę pojąć, cobym ja takie go mógł dla pani uczynić, nie mogę pojąć tego nawet, jak pani możesz być tak dobrą, aby przypuszczać, iż moja pomoc może ci się na coś przydać... zaczęła biedny i urwał nagle. Następila też chwila kłopotliwego milczenia bo Cecylja westchnęła tylko, — nie śpiesząc z odpowiedzią. Westchnęła i przez jakiś czas siedziała milcząca, — poczem nagle odwróciła głowę i Hugo zobaczył łzy w jej oczach.

— Miss Cecyljo! na miłość Boską!

wykrzyknął wzruszony do głębi tym widokiem.

— O! jestem szalona! — zaczęła urywanym głosem. — Jak mogłam mówić w ten sposób. Widzę, żeś pan mnie nie zrozumiał, a teraz wyto, maczysz to sobie na swój sposób i... będziesz mną pan pogardzać.

— Pogardzać pania! — wykrzyknął namiętnie — Pogardzać za swoją dla mnie dobroć. Za kogoż mnie pani masz że do mnie w ten sposób mówisz.

— Nie powinam była mówić panu, że wywierasza na mnie wpływ zbawienny. Kobieta nie powinna nigdy odważyć się na mówienie takich rzeczy. — Ale to się już nigdy nie powtórzy — dodała z tłumionem łkaniem — i pan zapomnisz o tem wszystkim, Nieprawdaż?

— Pani sądzisz, że mógłbym zapomnieć! — zapytał Hugo cichym głosem. Ale powiedz mi pani, o ja bym mógł dla ciebie uczynić? Pamiętaj, że nie mam kobiecej przenikliwości, i że domyślać się nie umiem.

Cecylja przeszła batystową chusteczkę po oczach i popatrzyła na Hugona z jakimś na wpół senem rozmarzeniem.

— Cobys pan mógł dla mnie uczynić? — powtórzyła — Wszystką to już pierzcha jakoś i rozprasza się. Jesteś pan tak dobry, że myślałam, iż bezwzględnie, było to bardzo dziecinnie z mojej strony, ale zdawało mi się, że gdybyś pan przyrzekł czasem i poro-

zawiał ze mną nie w taki pusty, salonowy sposób, w jaki rozmawialiśmy dotychczas, ale poważnie i serdecznie. Gdybyś pan był moim prawdziwym przyjacielem. Ale mój może, jak ja niepotrzebnie pana nudzę. To się na nic nie zda — przerwała nagle.

— Nie mów pan, że się na nic nie zda. Czy pani sądzisz, że i ja nie radbym porozmawiać z pania poważnie. Zawsze czulem, wierząc mi pani, zawsze czule, że pani jestes za dobrą na... na... i urwał.

— Na życie, jakie prowadzę? To pan chciales powiedzieć? podchwyciła z żywością. — Jeżeli pan naprawdę tak myślisz, dziękuję panu. O gdybym mogła usprawiedliwić to dobre wyobrażenie o mnie, byłabym... och! byłabym szczęśliwszą, niż mogę wypowiedzieć.

— Jestem powny, że mogłabyś pani gdybyś chciała. Bądź tylko sobą! — wykrzyknął Hugo gorąco.

— Otóż w tem i trudność. Jakże ja mogę być sobą? Nie jestem nią nigdy. Przez cały dzień! Pomyśl pan jakim ja sztućcem życiem żyję. Przyzwyczaiłam się do niego i, innego sobie stworzyć nie umiem! Ach! gdybyś pan mnie tego nauczył!... Ale pan tego nie mozesz uczynić! — dodała smutnie wstrząsając głową.

Nie, Hugo nie mógł tego uczynić, — wiedział to aż nadto dobrze, więc siedział milczący z utkwionemi w ziemię oczyma, a po chwili ona znnowy

zaczęła mówić z melancholijnym, smutnym uśmiechem:

— Tak, czuję, że pan mnie załuzesz i dziękuję panu za to bardzo, bardzo. Nie mozesz pan nic zmienić w mojem położeniu, ale to taka wielka potrzeba porozmawiać czasem z kimś, kto nas rozumie i współczuje z nami! — Jak mało jest takich ludzi, Nie śmiałabym w ten sposób rozmawiać z mamą, nie pojęłaby mnie, ale nie wiem, dla czego od pierwszej chwili, gdym pana zobaczyła, pomyślałam sobie, że pan — pan to nie to, co inni. Przyszło to tak na mnie odrazu, ze spojreniem pierwszem. To dziwna rzecz nieprawdaż? — Ale gdyś pan siadł przy mnie wtedy, i rozmawialiśmy, ot tak pusto, jak zwyczajnie na balu, pamiętasz pan, — myślałam ciagle o tem.

— Czyniła to wszystko wielka dobroć pani... Pragnąłbym tylko, żeby to było w mojej mocy... i Hugo urwał na raz, nie wiedząc, jak ma zdanie swe je zakończyć.

— Mnie tak rzadko coś do ludzi po ciągnie — mówiła dalej Cecylja z lekkiem westchnieniem — ale pan, który jestes tak poważny, którego wyższy pogląd na świat i ludzi zdradza się za każdym słowem — panu zaufałabym — jak bratu. Czy pan zechcesz jednak być moim doradcą, przyjacielem? — dodała prosiącym głosem — czy przyjdiesz mi z pomocą, gdy będziesz mógł, a teraz nie odejdziesz ze złem o mnie wyobrażeniem.

d. c. n.

Zjazd higienistów polskich.

W dniach od 19-go do 22-go lipca br. ma się odbyć we Lwowie I zjazd higienistów polskich. Niema dzisiaj takiej dziedzin życia społecznego, — toryby w większym lub mniejszym stopniu nie była związana z higieną, a związek ten najbardziej może dobitnie występować w technice, gdzie w niejednym przypadku tylko wspólna praca higienisty i technika może dojść do zamierzonego celu. Ten ścisły związek higieny i techniki znalazł swe odzwierciedlenie już w programie obecnego zjazdu, gdzie szereg sekcji poświęcono higienie urządzeń technicznych. Sekcja V ma zajmować się higieną miast (posiada najbogatszy materiał odczytów i dzieli się na 3 podsekcje: a) urządzenia zdrowotne, b) — higiena mieszkań i budynków i c) — higiena miejskich urządzeń), — Sekcja VII jest poświęcona higienie zawodowej i opiece nad klasami pracującymi — wreszcie Sekcja IX porusza tak ważną dla Galicji kwestję higieny zdrowotnej i uzdrowisk. Zdając sobie sprawę z tego ścisłego zespolu higieny i techniki, Rada Zjazdów i Zrzeszeń Techników polskich, jako instytucja reprezentująca ogół techników, uchwaliła na swem ostatnim posiedzeniu w Krakowie polecić jaknajścislej ten zjazd uwadze swoich członków. W ykonaniu więc tej uchwały Rada Zjazdów i Zrzeszeń Techników polskich wyznacza tym komunikatem ogół techników do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w I Zjeździe higienistów polskich we Lwowie.

TELEGRAMY.

Smierć gen. Villi.
Mezsyk 11. Według najnowszych wiadomości z Torreonu, generał Villa miał zginąć zastrzelony przez własną żonę. Villa ożenił się przed niedawnym czasem, zawłokłszy gwałtem do ołtarza córkę pewnego obywatela amerykańskiego.

Z Rady Państwa.
Petersburg 11. Przewodniczący z porzątku Gohubiew, później — Manuchin. Przewodniczący oświadcza, iż otrzymał list od ministra spraw zagranicznych zawiadamiający o podziękowaniu rządu austriackiego za wyrazy ubolewania, złożone przez Radę Państwa z powodu zamachu na życie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Rada bez dyskusji przyjmuje 78 projektów w redakcji Dumy. W liczbie przyjętych są projekty o prywatnych zakładach naukowych, klasach i kursach ministerjum oświaty, nie posiadających praw zakładów rządowych, o wyasygnowaniu środków na budowę portu drzewnego na Wiśle pod Ciechocinkiem i t. d. Następne posiedzenie d. 13 b. m.

Mianowanie.
Petersburg 11. Zaliczony do ministerjum spraw wewnętrznych mistrz ceremonii, Stepanow, mianowany został naczelnikiem warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego.

Prawa wierzycieli.
Petersburg 11. Rada zjazdów przedstawicieli giełd i handlu opracowała i złożyła ministrowi handlu, Timaszewowi, memoriał w sprawie nadania wierzycielom w Królestwie Polskiem prawa pierwszeństwa przy ściąganiu należności z ruchomości dłużników.

Protest.
Berlin 11. Dzienniki dzisiejsze przy noszą wiadomość, że ambasador niemiecki w Wiedniu poczynił u rządu austriackiego dość stanowcze przedstawienia z powodu demonstracji polskich przeciw Niemcom w Galicji.

W Albanji.
Bib-Doda.
Rzym 11. „Corriere della sera“ donosi w ostatnim numerze z Durazzo, że przywódca mirydytów, rzekomy przyjaciel księcia Wieda, Prenk Bib-Doda, ostatecznie opuścił władzę Albanji i, rozpuściwszy swe bandy, powrócił w góry. Jako bezpośredni powód zaniechania walki z powstańcami ks. Bib-Doda podaje odmowę ks. Wieda wypłacenia mirydytom 100,000 Kor. na ich potrzeby wojenne. Poza tem więk szość mirydytów pragnie obecnie ponamyśle widzieć na tronie księcia albańczyka rodem.

Kontrabanda broni dla powstańców.
Durazzo 11. Ze Skutari donoszą, że muzułmanie zorganizowali kontrabandę broni dla powstańców. Na gruncie tym dochodzi do starć z katolikami. W ostatnim starciu uczestniczyli żołnierze austriaccy z załóg okrętowych. Zabito 3 muzułmanów i 1 żandarma.

Echa zamachu.
Podczerzany telegram.
Budapeszt 11. Z Serajewa donosi „Zeit“: W tutejszym urzędzie telegraficznym stwierdzono, że w dniu zamachu na parę arcyksiężną wysłany został pod adresem majora Pribicewicza w Białogrodzie telegram zredagowany po niemiecku następującej treści: „Obydwa konie zostały dobrze sprzedane.“
Telegram był bez podpisu.

Rewizje i aresztowania.
Praga 11. Wczoraj odbyły się tu ponownie rewizje domowe u kilku studentów południowo-słowiańskich.

Budapeszt 11. „Az Est“ donosi z Serajewa: Princip twierdzi, iż część pieniędzy na wykonanie zamachu otrzymał w Białogrodzie. Władze sądzą, że że druga część tych pieniędzy otrzymał z Bośni.

Aresztowania i wydalania serbów w całym kraju trwają dalej.
W Gracu aresztowano brata jednego z sprawców zamachu, Cubrinowicza, d-ra Mirka Cubrinowicza, którego skuto w kajdany odwieziono do Serajewa.

Wiedeń 11. W mieszkaniach tutejszych studentów uniwersytetu pochodzenia południowo-słowiańskiego odbyły się ścisłe rewizje.

Zawieszenie sejmu.
Wiedeń 11. Z rozkazu cesarza zamknięto sesję sejmu w Serajewie.

Austria i Serbia.
Wiedeń 11. Poseł austro-węgierski w Białogrodzie Giessi, który bawi obecnie w Wiedniu w myśl uchwał wspólnej rady ministrów, poczyni w przyszłym tygodniu odpowiednie przedstawienia u rządu serbskiego.

Od odpowiedzi Serbji zawisłe będą dalsze kroki Austro-Węgier.
Sądzą, że Serbia przynajmniej oficjalnie wyprze się wszelkiej wspólności ze zbrodnią w Serajewie.

Pożar hotelu.
Chrystyania 11. O świcie, podczas gwałtownej burzy, piorun spalił znany w całej Europie „Gohnen-Turist-Hotel.“ Zginęło wartościowe i charakterystyczne urządzenie, pamiętki po zwiedzających hotel królach i dobytek turystów. Ofiar niema.

Z teatru.

„Halka“ opera w 4-ach aktach Stanisława Moniuszki, słowa Włodzimierza Wojskiego.

Obowiązek dziennikarski wyznaczyć nam każe, iż z prawdziwą obawą użralimy zapowiedź „Halki“ na wczesniejszym afiszu. I nie dlatego sceptycyzm towarzyszył nam wczoraszemu teatru, byśmy nie ufali aż nadto dobrze znanej nam z wysoce artystycznej kwalifikacji wykonawczyń głównej roli, lub byśmy mieli wątpliwość w umiejętności i energję dyr. A. Millera, lecz dlatego, że dobrze nam są znane trudności, z jakimi spotyka się inicjatywa operowa na prowincji wogóle, a w danych warunkach szczególnie. Konieczność transportu i pewnych skreśleń na scenie, ograniczenie środków pod względem kostjumów i dekoracji — paraliżują najlepsze chęci, któremi, jak powiadają, piekło bywa brukowane.

To też mile zostaliśmy zdziwieni niespodzianką, jaką na wstępie sprawił nam akt I niesmiertelnego arcydzieła Moniuszki. Pełność i wydwiczenie chorów, pod względem harmonialnym będących bez zarzutu — zasługa dyrektora J. Lasockiego; reżyserka pojedynczych scen i ugrupowanie

spółów, ich ciągły ruch na scenie, dobrane wmiarę możliwości kostjumów — zasługa dyr. A. Millera, jednocześnie reżysera i wykonawcy partji Janusza, przy współudziale pp. Horbowskiej, Celińskiej i Krawczyńskiego sprawiły, że przedstawienie wczorajsze wywarło na słuchaczach i widzach wrażenie nadspodziewane. Rdzeń opery, tytułową partję Halki odśpiewała wspomniana p. Horbowska, obdarzona silnym dramatycznym sposobem o wysokiej skali, pełna uczucia w scenach o silnem napięciu (akt II i IV), artystka stojąca na poziomie nie prowincjonalnej opery lecz stołecznej. Jontka śpiewał znany już częstochowianom mły tenor p. Krawczyński, który oszczędzając się w pierwszych aktach tak, że go pokrywała orkiestra, wyszedł zwycięsko w kulminacyjnym punkcie swej trudnej partji, w arji „Szumią jodyty“ — przyozem na podkreślenie zasługuje gra aktorska tego artysty. Zbyt rutynowanym aktorem i śpiewakiem jest p. A. Miller, żeby nie wyjść z honorem z niepełnie do jego głosu odpowiedniej roli Janusza. Bez zarzutu z niewdzięcznej roli Zolji wywiązała się p. Celińska. Stolnika śpiewał p. Olasz, Dziembę — p. Szelągowski, dopomagając wraz z p. Kaczorowskim w roli dujarza i p. Balcwiczem, wyróżniającym się zpośród górali — do ruchliwej, a barwnej i harmonijnej całości.

Na uwagę wreszcie zasługują także w układzie p. F. Matuszewskiego z udziałem p. Willówny.

Zapisać należy na dobro dyrekcji, że czteroktowa sztuka skończono wczorą o godz. 11 i pół przed północą, a więc stosunkowo bardzo wcześnie.

Dziś „Halka“ po raz drugi ostatni. Fr. Gal.

KRONIKA

— z Jasnej Góry.
Przybył już do Częstochowy ks. kan. Eugenjusz Gruberski, nowy dyrektor na Jasnej Górze, pod którego też kierunkiem czynne dziś będą poraz pierwszy w czasie nabożeństw, zespoły klasztorne.

— Wycieczka do Koła.
Liczne grono częstochowian urządziło w ciągu bieżącego lata zbiorową wycieczkę do Koła w gub. Kaliskiej, gdzie od 14 marca br. przebywa paulin, o. Alfons Jędrzejewski, jako rektor miejscowego kościoła oo. Bernardynów.

— Poświęcenie.
Dziś o godz. 2 po południu w domu p. Księżyka nr. 37 przy ul. Teatralnej ks. Masłowski dokona poświęcenia sklepu z samodzielnymi hr. Anny Mohl.

— Odłot pilotów wojskowych.
Wczoraj o godz. 6 wieczorem z placu koszarowego 14 Mitawskiego pułku huzarów na Zaciszu wyruszyli w dalszą drogę napowietrzną do Granicy — Olkusa — Kielc i Warszawy na swym aparacie Newport nr. 6 porucznik Korownikow — pilot warszawskiego oddziału awiacyjnego wraz ze sztabns-kapitanem Draczkikiem, jako pasażerem.

— Zebranie kowali.
Dziś w niedzielę 12 b.m. o g. 2 po poł. odbędzie się kwartalne zebranie majstrów kowalskich.

— Zebranie szewców.
Dziś w niedzielę 12 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Chądzyńskiego, II Aleja nr. 28 odbędzie się kwartalne zebranie czeladzi szewskich.

— Zgon.
Wczoraj po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł a. p. Adolf Sakowicz obywatel właściciel majątku Lubojenka pod Częstochową.

Zmarły weteran z roku 1863 przed 15 laty sprzedał majątek w gub. Grodzieńskiej i osiadł w Królestwie, ażeby być jaknajbliżej Jasnej Góry, gdyż pomimo podeszłego wieku często przybywał do tego klasztoru dla złożenia hołdu przed cudownym obrazem.

Osiorecił żonę, córkę, żonę p. Jachymiańska inspektora dróg galicyjskich

i 2-oh synów oraz bardzo liczną rodzinę w Krakowie tudzież proboszcza z Białej ks. A. Walutyca. Kochał zmarły tę ziemię rodzinną, rosł i ją potem i krwiał, niech że mu ona leką będzie.

— Nadzwyczajne ogólne zebranie „Naszego sklepu.“
Dziś w niedzielę 12 lipca o g. 3 po południu w lokalu p. Trombaczynskiego przy ul. św. Rocha 40 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Nasz sklep“ (św. Rocha nr. 42). Ze względu na ważność spraw pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków w zebraniu.

Wystawa rzem.-przemysł. w Częstochowie.

Komitet wystawy rzem.-przemysłowej, która staraniem Częstochowskiego Stow. Rzem.-Przemysłowego nabawem będzie otwarta w lokalu targów Stow., I Aleja 9, za pośrednictwem naszego „Gonca Częstochowskiego“ zwraca się do swych członków oraz wszystkich, zyczących sobie w wystawie tej uczestniczyć — ażeby po wszelkie informacje zgłaszały się do Zarządu Stow. oraz by czynili przygotowania do wystawy.

Jak nas informują — wystawa zapowiada się świetnie, bowiem obudziła żywe zainteresowanie częstochowskich sfer rzemieślniczych i przemysłowych.

Zgłoszenia w dalszym ciągu przyjmuje kancelarja Stow. Rzem.-Przemysłowego.

Majówka „Dzwigni Częstochowskiej.“
Zapowiedziana wycieczka członków „Dzwigni“ na Zieloną Górę z powodu niedogodnej komunikacji odbędzie się dziś w niedzielę 12 b.m. w Ostrowach. Bilety w cenie: dla członkin 20 kop, dla wprowadzonych zaś gości 25 kop, nabywać można wcześniej w sklepie „Dzwigni“ Aleja nr. 37. Przygrzywał będzie tercet p. Rezlera. Wyjazd koleją Herbsko-Kielecką o godz. 9 rano.

— Wycieczka sekcji sportowej przy Stow. Rzem.-Przemysłowemu do Radomska.
Dziś w niedzielę, 12 b. m. sekcja sportowa przy Stow. Rzem.-Przemysłowemu (I Aleja 9) organizuje wycieczkę (koleją) do Radomska. Punkt zbiorny w Stow. Rzem.-Przemysłowemu. Wyjazd o godz. 11 i pół przed południem w Radomsku częstochowianie połączą się z radomskowskim Stow. cyklistów, poczem nastąpi zabawa w lesie pod miastem.

— Zaślubiny.
Wczoraj 11 lipca o godz. 1 po poł. w kościele parafialnym św. Zygmunta pobłogosławiony został związek małżeński p. Heleny Zmudzianki z p. Klēmsem Romanem, artystą dramatycznym teatru „Paryskiego“.

— O zabrukowaniu ul. Centralnej.
Wobec niedotrzymania warunków umowy przez Sz. Laksę — piotrkowski rząd gubernialny Magistratowi częstochow., drogą licytacji w skróconym terminie, polecił powierzyć zabrukowanie ul. Centralnej komu innemu, oczywiście na koszt Laksy.

— Narada kolarzy „Lutnia.“
Zarząd sekcji kolarskiej przy Tow. śpiewaczem „Lutnia“ prosi członków o przybycie na naradę do lokalu „Lutnia“ we wtorek t. j. 14 b. m. o godz. 8 i pół wieczorem. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie.

— Podziękowanie.
Zarząd Tow. Opiekni nad bezdomnymi dziećmi (ul. Piotrowska, 12) składa serdeczne „Bóg zapłać“ pp. członkom Władz miejscowego Towarzystwa Kredytowego miejskiego za łaskawą ofiarę rb. 56 na korzyść biednych sierot.

— Echa katastrofy lotniczej w Częstochowie.
Wczoraj specjalna komisja z prezydentem m. Częstochowy w. Głazkiem na czele dokonała oględzin pól na miejscu za Jasną Górą, celem ustalenia rozmiarów strat, spowodowanych przez katastrofę lotniczą, której ofiarą padł lotnik wojskowy porucznik Borys Pawłow z Modlina.

Ogółem straty są nieznaczące. Do najczęściej poszkodowanych zaliczyć należy: Słotwińskiego, którego szkoda przez wygniecenie żyta oceniono na 15 rb., Wolnicki — szkoda oceniono na 15 rb., w jęczmieniu i na 5 rb., w życie, Szydłowski — na 5 rb., w jęczmień i 3 rb., w życie oraz Zielińska — na 3-5 rb., w życie.

Orgie motocyklistów. Wczoraj o godz. 7 wjeżdżając w Alei drugiej pan B. na motocyklu jedździł szalonym pędem tam i z powrotem, plosząc ludzi i konie, potrącając psy — śmiejąc jednym słowem uzasadniony lek i trwoga o całość członków a na wet o życie przechodniów. Wszak są przepisy regulujące szybkość jazdy konnej, samochodów i t. p. czyż nie można zastosować ich do motocyklistów? Domaga się tego koniecznie bez pieczętowania publiczne.

Co będzie?

W notatce pod powyższym tytułem poruszaliśmy przed kilku dniami sprawę nowych szkół elementarnych miejskich, które posiadają już nauczycieli, lecz nie mają lokali.

Otóż, jak nas informują, nie jest to bynajmniej wina Magistratu. Przewszystkimi sprawami nowych szkół w r. b. zależna jest od zapomogi rządowej, która dotychczas nie wpłynęła i nie wiadomo kiedy wpłynie. Wprawdzie pisma przebąkali, że ministerjum przeznaczyło 9 milionów rb. na wprowadzenie powszechnego nauczania, lecz jaką sumę wyznaczono dla Królestwa i czy zostanie wyasygnowana przed rozpoczęciem się roku szkolnego — przewidzieć trudno. W każdym razie Magistrat zarezerwał sobie już 4 lokale na nowe szkoły w domu Helmana. Poszukiwane jest jeszcze 5 lokali. Oferty należy składać na ręce prezydenta m. Częstochowy p. Glazka.

Żydzi w Olsztynie.

W niektórych wsiach okolicznych — żywił żydowski wziął górę nad duchem obywatelskim do tego stopnia, że mieszkańcy takich wsi wprost stąpić nie potrafili bez żyda. Wład za tem żydostwem idzie brud i niechlujność, to też pod działaniem żydów — najczystsze wsie odrazu stają się brudnymi do obrzydliwości. Do takich wsi zalicza się osada Olsztyn. Wskutek rozpanoszenia się tam żywiłowi żydowskiego, mieszkańcy tej wsi nie mają nawet prymitywnej pojęcia o gościnności, pijaństwo rozpowszechniło się do najwyższego stopnia. (nawet służba kościelna stale chodzi pijana), natąd się rozkłada moralnie. W osadzie Olsztyn, podczas, gdy żydzi robią małą kasię na sklepikach, katolicy tracą to, co posiadali, i nic dziwnego jeśli przykład mają zgóry od tych, którzy sami zaopatrują się w materiały spożywcze u żydów, coż pozostaje ludowi? — musi iść w te same ślady.

W. Stociński.

Nowy gabinet dentystyczny. Piotrkowskie władze gubernjalne pozwoliły lekarzowi dentyście p. Włodowi Jurewiczowi, zamieszkałemu w domu nr. 48 w II Alei na założenie w naszym mieście gabinetu dentystycznego.

Zebrań „Pomocy” w Kamieniu Polskiej.

W niedzielę 19 b. m. o godz. 8 po poł. w lokalu szkoły Tow. B. Hantke w Kamieniu Polskiej odbędzie się ogólne zebranie członków spółdzielczego Stow. „Pomoc”.

Z seminarjum dla nauczycieli ludowych.

Dowiadujemy się, że egzaminy wstępne na kurs i Seminarjum dla nauczycieli ludowych w Ursynowie rozpoczyna się dnia 1 września r. b. Kandydaci w wieku od lat 15 do 17 wnieśli przed 1 sierpnia nadesłać pod adresem: Warszawa, skrzynka pocztowa nr. 877, następujące dokumenty: 1) prośbę o dopuszczenie kandydata do egzaminów z oznaczeniem dokładnego adresu oraz sposobu zarobkowania rodziców lub opiekunów, 2) metrykę na druku, 3) świadectwo szkoły, w której kandydat kształcił się poprzednio,

4) świadectwo powtórzone szczepienia opy, 5) pisemne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, 6) poświadczenie dwóch osób wiarygodnych (np. miejscowego proboszcza, lekarza, obywatela), stwierdzające dobre i moralne sprawowanie się kandydata, 7) krótki własny życiorys kandydata.

„Odeon”. Program tego sympatycznego teatruki od soboty zawiera nie licząc dramatu p. t. „Klub czarnych masek” wyborną komedję w wykonaniu ulubienca publiczności Makska Lindera p. t. „Maks i doktorka”.

Pozatem słynne obrazy śpiewające, czyli „Kino-Opera” wzbudzą duże zainteresowanie. Na ich program obecny składa się „Tosca” i „Cyrulik Sewiński”, w wykonaniu artystów opery włoskiej Castellano w Mediolanie.

„Corso”. Od wczoraj w teatrze „Corso” występuje gościnnie znakomity tenor teatru Kijowskiego p. Michał Galiński uczeń prof. Mysziugi. Dziś również odbędzie się gościnny występ p. Wandy Steimaszkiej, artystki teatru Krakowskiego, która wystąpi w podwójnej roli autorki i deklamatorki bowiem wypowie swoje własne utwory. Ponadto występują wszyscy artyści teatru „Corso”. Do tego program zapowiada piękne obrazy między innymi dramat p. t. „Pod jarzmem fałszerstwa”. Muzyka koncertowa braci Taube, urozmaica bogaty program jaki dyr. Marecki szkuję dziś dla publiczności odwiedzającej się za śluzne odwiezanie teatru „Corse”.

„Belvedere”. Dowiadujemy się, że w najbliższej przyszłości powstaje w Częstochowie teatr kinematograficzny pod nazwą „Belvedere”.

Jeszcze kinematograf. Dzierżawca gmachu panoramy w Częstochowie dr. Henryk Lgocki uzyskał pozwolenie władz gubernialnych na założenie we wspomnianym budynku kinematografu.

Wilki w gm. Olsztyn.

W uzupełnieniu notatki o ukazaniu się wilków w gm. Olsztyn, zamieszczono na łamach naszego „Gońca Częstoch.” dodać należy, iż w dalszym ciągu dochodzą nas wieści o grasującym we wspomnianej gminie stadzie wilków. Przed kilku dniami, widział wilki zarządzający dobrami Złoty Potok. Nadto widział je mieszkaniec wsi Biskupiec — Wawrzyniec Łyszczyński, mieszcz. wsi Suliszewice — Fr. Michałik oraz kilku mieszkańców Przyrova.

Rozbiegane konie.

Wczoraj o godz. 9 i pół rano para rącznych koni zaprzężonych do powozu pana B. poniosła w Alei III w kierunku Magistratu i tu dopiero zatrzymana za stała, wywróciwszy przed cerkwią faeton. Stawrogret na szczęście nie odniósł większych obrażeń.

Echa pożaru.

Przy onegdajszym pożarze w fabryce igiel firmy Henig i S-ka przy ul. Fabrycznej ulegli dość bolesnemu zranieniu dłoni dwój towarzyszy, mianowicie z oddziału 2-go p. Kieslich i z oddziału 3-go p. Nabiałek, których opatrzone na miejscu. Przy pożarze był obecny policmajster m. Częstochowy bar. Stromberg.

Samobójstwo.

Między st. Zawiercie — Myszków, na 250 w., pod pociąg osobowy rzucił się młody, zaledwie lat 20 liczący, mężczyzna niewiadomego nazwiska, i poniósł śmierć na miejscu.

Teatr amator. ki w Kłobucku. W sobotę 25 lipca b. r. amatorzy, pod reżyserją art. im. Wł. Bernatowicza dadzą w Kłobucku przedstawienie amatorskie, złożone z dwuaktówki Michała Bałuckiego p. t. „Polowanie na męzka” oraz z jednoaktówki p. t. „Wojna z teściem”. Po przedstawieniu tańce.

Wycieczka Handlowców do Olsztyna i Ojcowy.

Stowarzyszenie pracowników handlowych i przemysłowych m. Częstoch.

Wycieczka powodziem wysięczki w góry S-to Krzyskie, dla członków oraz zaproszonych gości urzęda w d. 19 b. m. wycieczkę do Olsztyna, a w dn. 15 i 16 sierpnia do Ojcowy. Zapisy przyjmuje kancelaria Stowarzyszenia, ul. Dojazd 16, codziennie od 8-10 wiecz. oraz udziela wszelkich informacji.

Przybłąkana dziewczynka. Wczoraj tułała się po mieście parulatnia dziewczynka, która przybyła z kompanją na Jasną Górę i zabiławszy się nie mogła trafić do matki. Błądzącą zaopiekował się p. Jodłowski, zamieszkały przy ul. św. Stanisława nr. 4.

Wyzysk papuzi. Jak wiadomo zabronione są wszelkie hazardy, a przepisy policyjne zabraniają rozmaitych loteryjek, ruletek, wróżb i t. p. dawniej tak rozpaznoszonych podczas jarmarków na targach i na naszych podwórkach. Ażici od czasu do czasu, szczególnie w dzielnicach bocznych miasta, a nieraz i w śródmieściu zdarza się nam widzieć właśnie takie przenośne ruletki, których przedsiębiorca sprzedaje za wyjątkowo niską cenę. Biletów zanim przeda z nich wygra przedmiot bezwartościowy, lub karynkę z różnokolorowymi papugami, które wyciągają kartki z wróżbami i przepowiedniami, na które rujnują się, przez ważne służące, tracąc grosz, bądź ciężko zapracowany, bądź za oszczędzający zony kosztem państwa na zwane koszykowem.

Warto więc zwrócić uwagę na ten wędrowny wyzysk, obliczony na naiwność, jeśli nie wprost na głupotę ludzką.

Pokazy koni.

Według ogłoszenia urzędowego, nadanego do biura powiatu częstochowskiego w r. b. odbędą się następujące pokazy koni: w Kłomnicach w pow. radomskim — dwudniowy, od wtorku 25 do srody 26 sierpnia włącznie, w Częstochowie — czterodniowy, od soboty 5 do wtorku 8 września włącznie i w Piotrkowie jednodniowy w niedzielę 13 września.

Na pokaz w Kłomnicach ministerjum wyasygnowało 800 rb. gotówką, srebrny i dwa brązowe medale oraz 3 listy pochwalne na nagrody.

Na pokaz w Częstochowie 600 rb. i w Piotrkowie — 800 rb. gotówką, 2 srebrne medale, 2 brązowe i 2 listy pochwalne.

Zebrań ślusarzy.

W niedzielę 19 b. m. odbędzie się kwartalne zebranie ślusarzy.

Z Zawiercia.

Koresp. własna „Gońca Częstoch.”

Śmierć od wyrwania zęba.

W ubiegłym tygodniu robotnik fabr. Tow. Akc. „Zawiercie”, Michał Kantor; cierpiąc na ból zębów, udał się do ambulatorium fabrycznego, gdzie dentysta dokonał wyjęcia zęba w dolnej szczęce. Nazajutrz ten sam robotnik zwrócił się ponownie do tegoż dentysty z drugim zębem u góry, którego już nie pozwolił sobie wyjąć, prosząc tylko o zatracenie go. W dwa dni później po tej operacji K. twarz spuchła; lekarze postanowili go umieścić w szpitalu, gdzie w ubiegły wtorek wyzionął ducha. Co było powodem nagłej śmierci, narazie trudno stwierdzić.

Z Będzina.

Wybuch bomby.

Z Będzina donoszą, że w domu p. Rosenbluma, niewiadomo osoby podłożył bombę, napełnioną dynamitem. Dzięki temu, iż bomba eksplodowała kiedy nikogo nie było w domu, wybuch nie poczynił ofiar w ludziach.

Wybuch bomby był bardzo silny; wszystkie szyby w oknach tegoż domu i sąsiednich domach wypadły z brzękiem. Po za tem zrzuwaniu uległy niektóre części domu. Straty są znaczne. Aresztowano kilka osób, podejrzanych o podłożenie bomby. Śledztwo w toku.

Z Łodzi.

Miejscowy futurysta. W nocy około godz. 11 mieszkańcy domów, znajdujących się w okolicy Pasażu Meyera, usłyszawszy kilkadziesiąt strzałów, wylegli do okien w panicznym strachu, podejrzewając napad bandycki. Okazało się, że strzały te pochodziły z ogródka Grand-Hotelu, gdzie odbywał się koncert symfoniczny na beneficj dyr. orkiestry, p. Milana Rodera.

Otóż p. Milan Roder, b. dyrektor operetki w teatrze „Thalia”, w uroczystej uwerturze Czajkowskiego „1812” wprowadził niepraktykowaną dotąd w poważnej symfonicznej muzyce nowość, mianowicie „petardy”. Wielkiemu rosyjskiemu kompozytorowi, któremu język tonów w zupełności wystarczał do wywoływania odpowiednich eksplozji muzycznych, przyszedł operetkowy dyrygent z „pomocą” i poprawił... partyturę. Oczywiście, dzwony pożarowe (bo niestrajujące się z tonami orkiestry) i wystrzały petardowe osłabiły tylko poważny i uroczysty nastrój genialnej kompozycji.

Z Kutna.

5-klasowa Szkoła b. r. a.

Przez mocą zatwierdzonej przez Ministerjum handlu Ustawy, założona została w Kutnie w roku 1913/14, na mocy poprzedniej 4-klasowej Szkoły Handlowej, 5-klasowa Szkoła Krajowa z kierunkiem praktycznym-wzrastającym, mająca za zadanie przygotowanie średnio wykształconych pracowników handlowych w rozmaitych gałęziach handlu. Powstała zatem nowa szkoła bardzo w warunkach obecnych, placówka w celu przygotowania krajowi szeregów dobrze i rzetelnie przygotowanych pracowników handlowych.

Władzom i wsi, zobowiązując się do prowadzenia tej szkoły, do ustanowienia jej na wysokości zadania, nie wątpi, że znajdzie poparcie szerszego grona, że Szkoła będzie miała charakter szkoły ogólnokrajowej, napływając do niej będzie liczny zastęp uczniów z różnych okolic kraju.

Króć od poparcia bowiem szerszego ogółu, od licznego napływu uczniów zależy będzie trwały byt i rozwój tej nowej placówki oświaty i handlowej. Prowadzając pracę z taką ufnością, że zrozumienie i poparcie naszych usiłowań znajdziemy w całym kraju.

Z Cesarstwa.

Dwa wyroki.

Sąd wojenny okręgowy w Kijowie skazał porucznika Gołowkę, który okrutnym obchodzeniem się ze służącym-zołnierzem doprowadził go do samobójstwa, na dwa miesiące odroczenia kary.

Izba sądowa w Kijowie w drodze apelacyjnej, zatwierdziła wyrok sądu okręgowego, skazującego redaktora „Kijewianina”, Szulgina, na 3 miesiące więzienia za wydrukowanie artykułu w sprawie Bejlisa.

Sprawozdanie zbożowe.

I w ubiegłym tygodniu przebieg rynku zbożowego był bardzo spokojny. Pod wpływem bowiem małego stosunku kowa pokupu i nieco większego zaoferowania, a także wobec widoków na dobry urodzaj w kraju i Cesarstwie przeważało usposobienie słabsze i powściągliwe.

Z poszczególnych gatunków w ostatnim tygodniu notowano: Pszenica — słabsze. Za wyborową płacono od rb. 7.30 do rb. 7.45 i za średnią od rb. 6.85 do rb. 7.25 za 243-untowy netto francję koleją, lub berlińską.

Zyto — bez zmiany. Osiągano od rb. 5.85 do rb. 5.87 i pół i za średnie od rb. 5.70 do rb. 5.80 za 232 funty netto — francję koleją, lub berlińską. Jęczmień browarny — słabsze.

łowano od rb. 4.60 do rb. 4.85 za 202 funty netto—franco kolej.

Jęczmień na kaszę i paszę—stałe.— Notowano od rb. 4.30 do rb. 4.85 za 202 funty netto—franco—młyn lub kolej.

Owies—słabiej.—Obraćno—wyborowym: od 97 do 98 kop., za średni od 91 do 90 kop. i za ordynaryjny od 88 do 90 kop. za pud.

Groch—spokojnie. Przy ograniczonych dowozach zapotrzebowanie wogóle było małe, ceny wszakże utrzymały się dość bez zmiany. Za groch „Victoria” płacono od rb. 10 do rb. 12.25 i za polny średni warzelny od rb. 8.—do rb. 8.85 za 262 funty netto.

Fasola—spokojnie. Płacono od rb. 800 za pud—zależnie od gatunku i dobroci towaru.

Gryka — słabo. Zadano od rb. 6.—do rb. 6.20 za 202 funty netto.

Kasze: jagłana i gryczana—słabo.— Za jagłaną płacono od rb. 1.48 do rb. 1.57 i za gryczaną od rb. 1.77 do rb. 1.83 za pud z workiem.

Rzepak—spokojnie. Usposobienie końcówce rynku:— dla pszenicy, żyta i jęczmienia—utrzymane, dla lepszych gatunków owsa—utrzymane, a dla pozostałych produktów — ospałe i małożyzne.

Ofiary na kościoły.

W celu uporządkowania zbierania dobroczynnych ofiar na budowę i odnowienie kościołów warszawski generał-gubernator po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wydał nowe przepisy.

Według nowych przepisów o pozwoleniu zbierania ofiar winni występować do władz dozory kościelne, pozwolenia zaś na zbieranie ofiar, do sumy 300 rb. będą wydawane na prowincji przez naczelników powiatu, w Warszawie—przez Komisarzy cyrkulowych, do sumy 3,000 rb. — rządy gubernialne, a w Warszawie ober—polnicmajster; zbieranie zaś ofiar ponad 3,000 rb. nie w obrębie danej parafii zależne jest od pozwolenia ministerjum spraw wewnętrznych.

Zaświadczenia, kwitarjusze, oraz listy na zbieranie ofiar winni posiadać tekst w języku urzędowym i w języku polskim lub litewskim.

Otwieranie puszek winien uskutecznić dozór kościelny lub komitet budowlany w obecności osoby urzędowej, która pieczętowała puszkę.

Dozór kościelny lub komitet budowlany winien przedstawic wykaz co pół roku o ilości zebranych pieniędzy.

Zebrałe pieniądze, o ile będą potrzebne zaraz na wydatki winny być wnoszone do kasy kościelnej gdy zaś roboty jeszcze nie są rozpoczęte, wnoszone być winny do kas rządowych na prowincji, a do kasy magistratu w Warszawie.

Z życia zwierząt.

Pewien ziemianin, przechodząc przez pole, zauważył, że kilka wron napadło na młodego zajączka i usiłowało go zabić. Odpędziwszy napastników, zabrał do domu poranionego zwierzątko i oddał pod opiekę kotce, której poprzedniego dnia wydarto kocięta, żeby je utopić. Okazało się, że instynkt macierzyński u kotki wziął górę nad wrodzoną drapieżnością, nic tylko bowiem przyjęła narzuconego sobie zajączka, lecz liżała go i karmiła. Później, kiedy wyrósł, najlepsze stosunki panowały między oswojonym zającem, a przybraną matką.

Wiadomo, jak zmyślnie są psy. Pewien strzelec miał długowego psa pizera, któremu w koszyku usiał miękkie posłanie. Pinczer godzinami lubił się na niem wylegiwać. Ponieważ w spiżarni okazały się myszy, sprowadzono do mieszkanka kotkę, która rychło poznała się na zaletach psiego łoża i zajmowała je, ilekroć pinczer je opuścił. Nic nie pomagało szczekanie i warczenie prawowitego właściciela; kotka czasami otwierała jedno oko, ale ani myślała ustąpić. Wówczas pinczer skoczył po rozum do głowy i postanowił

użyć podstęp. Znalazłszy w kuchni korek od butelki, przyniósł go do pokoju i bawiąc się nim przy Koszyku, podrzucał go i chwycił. Kotka natychmiast zerwała się z posłania, żeby wziąć udział w zabawie. Pinczer na to czekał jedynie i zajął swoje miejsce w koszyku. Jednocześnie pochwylił także korek, a był to istotnie szczyt złościwości. Można sobie wyobrazić minę zawiedzionej kotki!

Miłość macierzyńska zamienia nieraz w bohaterów trwożliwe zwierzęta. — Dwaj myśliwi wyjechali na polowanie; obok nich biegł wyżeł. Niespodziewanie natrafił w rowie na parę starych kuropatw z młódkami. Zanim się opamiętał, kuropatwy rzuciły się do niego i bijąc skrzydłami, zaczęły go zdiobać. Wystraszony pies uciekł z podwinętym ogonem, ścigany przez oba psy, które chciały przez to dać młódkom czas do ukrycia się. Udało się im to w zupełności, chociaż naraziły swoje życie.

Wpływ oliwy na drzewa owocowe.

Wiadomo powszechnie, że drzewa dzięki, posadzone obok drzew owocowych, nie tylko nie przynoszą im korzyści, lecz naodwrot przynoszą często zgubę, jeżeli zbyt blisko od nich zostały posadzone. Takie ujemne wyniki widzieć można na ogrodach, które obsadzone są topolami pospolitemi, lub innymi podgatunkami tej rośliny.

Ciekawie spostrzeżenie podaje „Deutsche Obsbauzeitung”, a za nią „Ogrodnik warszawski”; mianowicie, że oliha pożyteczną być może, posadzona nawet współzrędnie z drzewami owocowymi. Tymaczy się to tem, że korzenie oliwy mają własność pobierania za pomocą bakterji azotu z powietrza i gromadzenia go w ziemi, jak to ma miejsce z roślinami strączkowymi, — które obok próchnicy wzbogacają ziemię w azot.

Jako przykład gazeta ta podaje następujący fakt: Jabłonie Renety Kosa, „Cox orange”, przypadkiem były posadzone obok rzędu oli, od lat paru już stojących i stanowiących granicę danego terenu; jabłonie te rozwijały się nadzwyczaj silnie, tak, że przyrost roczny prawie w dwójnasób był większy, niż u drzew tej samej odmiany, w tych samych warunkach położonych, lecz nie będących w bliźkiej styczności z olihami. Także są różnica wykazała się i na owocach, — które na pierwszych wyrosły zupełnie normalnie i pięknie były zarumienione, gdy na drugich nietylko, że owoce były drobne, i nierówne, ale i nie posiadały tego smaku aromatycznego, co pierwsze.

Wesoły król i wesoły następca tronu.

Dzienniki monachijskie podają interesujące szczegóły o pobycie króla i następcy tronu, Da niu, w Monachjum.

Król przybył do Monachjum 24 czerwca razem z synem, ażeby poradzić się specjalisty w sprawach żołądkowych. Żołądek króla nie jest w porządku. Odwiedził on wnet po przybyciu do Monachjum kilka ślepow, — gdzie w incognito najciszejsem zalałował sprawunki. I on i syn znajdowali się w doskonałych humorach.

— Naturalnie — odrzekł właściciel sklepu.
— A czy pan wie, kto jest Danito? —pyta król.
— Naturalnie, że wiem—odparł kupiec — to jest następca tronu czarnogórskiego.
— A czy pan już raz w życiu widział następcę tronu czarnogórskiego? —pyta król.
— Nie,—odparł kupiec.
— To niech mi się pan przypatrzy. —rzekł starszy z obu panów, wskazując na młodszego.—Następca tronu.

ś. † p.
ADOLF SAKOWICZ
Obywatel ziemski.
Zasnął w Bogu w majątku Lubojenka, dnia 11 Lipca 1914 r., przeżywszy lat 76.
Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Borowie, odbędzie się w poniedziałek dnia 13 Lipca r. b. o godz. 9 rano, a po żałobnym nabożeństwie pogrzeb na miejscowym cmentarzu. Na smutne te obrzędy zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych stronkarz: **żona, synowie, córka i sioła.**

ś. † p.
JOANNA WILCZYŃSKA
Zmarła dnia 10 Lipca 1914 r. przeżywszy lat 88.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Wieluńskiej 24 8 odbędzie się w Niedzielę dn. 12 Lipca o godz. 4½, na cmentarzu parafjalnym Św. Zygmunta do grobu rodzinnego, a następnego dnia w Poniedziałek 13 Lipca odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokoj tej duszy o godz. 9 rano w kościele parafji Św. Barbary, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stronkarska **Rodzina.**

Danio, stoi tutaj przed panem.
Ody król skończył tę prezentację, — zapytał następnego młodszego z panów:
— A czy widział pan kiedy króla czarnogórskiego?
— Nie—odparł kupiec.
— To niech się pan królowi przypatrzy, stoi przed panem.
W ten sposób król przedstawił kupcowi swojego syna, a następnie syn przedstawił swojego ojca.
Po południu rozszła się już po całym mieście wiadomość, że król Mikolaj czarnogórski bawi w Monachjum.

Rozwiązanie
szarady A. Pernaka, zamieszczonej w nr-ze 168 naszego „Gońca Czesłochowskiego”
Al—ba—ni— a.

Dobre rozwiązanie nadesłali:
z Czesłochowy: B. Chluski, W. Rok, J. Szlegak, Marysienka Reterska, Stefa Reterska, Jan Kotowski, Władysław Murezkiewicz i W. Janiszewski;
z Hutek—Andrzej, Feliks i Iniusz;
z Konopisk—Grzymała, Gliwicz;
z Krakowa—Stanisław Klimek.
z Kazania—Anna Dobiecka.

— Orkiestra pod Kogutkiem.
Piękne wieczory ściągają od pewnego czasu do naszego parku powstającego liczną publiczność.
Na tarasie restauracji pod Kogutkiem we wtorki, soboty i niedziele od godziny 5-jej po poł. przygrywa orkiestra 14 pułku huzarów.

Do sprzedania bryczka, zakład kowalsko-powozowy, Teatralna 26, Kolankowski.
Zginęła książeczka kasy pożycz.-oszczędnościowej nr. 3652.
Zginął paszport wydany przez gminę Choroń na imię Henryka Piltza.
Sprzedam 6 krzesła dębowych i kredens, ul. Teatralna 9 m. 7.

Do sprzedania
16 włók ziemi po 4500 rub. włoka
w gub. tomżyńskiej o 6 włost od stacji kolej. Władomości A. Chrostowskiego w Rejowcu, pocz. Rejowiec.

Krawiec
Potrzebni cielecniacy kroiestwo moze otrzymac artykuł do datkowy wszedzie potrzebny. Reflektant zloza oferty jakis materialy dotychczas reprezentuje. Kolba Kowska 24 Czesłochowa. 1819—3—1

Umywalnia
z białym marmurowym podłogą 25,000 łokci kwadratowych, przy ulicy stko w dobrym stanie sprzedam 2—Aleja 23 m. 5. od 9—12 rano 1814—5—1

Przyjmuję
pacjentki do haftu od 1-go Sierpnia do 5-jej Uczę haftu na białej i akamie i tiulu. Przyjmuję także bieliznę do haftu monogramy podług pałta. Ulica Jasna al. A. Ostrowiecka 1818—1—1

Nauczyciel
z koncepcji i z kilkunastoletnią nauczycielską praktyką poszukuje pałdy. Zawiercio ul. Rokicista Nr. 80. Wiadomość w sklepie 1815—1—1

Sklep
galanteryjny sprzedawca niedrogo, z powodu dwóch interesów Teatralna 18. 1911—1—1

Stróż potrzebny
od 1-go Sierpnia do 22 miesięcznie Kr. 202 1815—1—1

Tania sprzedaż
bielizny—detaliczna i groszowa poręczek męskich i wszelkich warzyw w Ceny najniższych—patelnie. Celsa Nr. 18 vis à vis parku 1819—1—1

Sprzedam
magiel Ostal Gross ul. Bór Nr. 27 1800—1—1

E. PERKOWSKI
CZĘSTOCHOWA
III Aleja Nr 48 — Telefon Nr 422.
Poleca wielki wybór broni, rewolwerów i pistoletów automatycznych z pierwszorzędných fabryk. Wszelkie nowości w przyborach myśliwskich po cenach najprzystępniejszych. Stałe na składzie gotowe naboje we wszystkich kalibrach. Nabie prochem myśliwskim l cal 20 16 12 10
z 100 szt. Rub. 3,75 4,00 4,25
z hartuśrtem o 25 kop. drożej. Nabie prochem bezdymnem Sokół, Walsrode lub Mullerite i Hartuśrtem, w gilzach Unwersal
Za 100 sztuk cal 20 16 12
Rub. 5,75 6,00 6,25
Rub. 6,25 6,50 6,75
Naboje Maszynowe Warszawskiej Spółki Myśliwskiej po cenie Warszawskiej.
Kiedyś s pp. Myśliwscy może być w zupełności zadowolony z nabytej w moim składzie broni, gdyż takową wydaje na dwa tygodnie do wypróbowania, w przeciagu tego czasu broń o ile się nie podoba może być zwróconą bez żadnych kosztów na strony kupującego.

Baczność!

Tow. oPleki nad wychodźcami — Warszawa, Chmielna 10) nadesłał następujący komunikat z prośbą zamieszczenia.

W organie Związku Narodowego Polskiego w Ameryce Północnej — Dziennik Związkowy „Zgoda” z dnia 6 czerwca r. b.) czytamy: „Fakt, że warunki nie dają gwarancji zwiększenia zapotrzebowania liczby robotników. Oto jest powód, dla którego nie pozwolono wyłudzać trzem emigrantom, zdążającymi do stanu Michigan. Orzeczenie to zostało wydane onegdaj przez departament pracy, gdy krewni zatrzymanych emigrantów odwołali się od orzeczenia władz emigracyjnych. Jest to fakt znamienity, a dla tych, którzy swych znajomych, powiatowych albo przyjaciół sprowadzić mają zamiar winien być ostrzeżeniem, by przynajmniej na razie zaniechali zamiarów.

Dotychczas bowiem powodem niewspuszczenia przybysza był albo nieodpowiedni stan zdrowia, albo przepiękność danej jednostki, której zbrodnia karjera nie dawała żadnej rezerwy, że przybysz będzie pożądanym dla Stanów Zjednoczonych nabytkiem (tego jednakowoż nie można powiedzieć o trzech emigrantach, którzy mu szą wrócić do Polski, nie dlatego, a by stan ich zdrowia był nieodpowiedni lub przeszłość ich nie dawała rezerwy, że staną się uczciwymi obywatelami kraju, ale dlatego tylko, że z obecnych stosunków ekonomicznych nie można wnioskować o tem, aby w stanie Michigan zapotrzebowanie robotnika było większe, aniżeli dotychczas.

Nie chcielibyśmy twierdzić z całą stanowczością, ale zdaje się, że się nie mylimy, gdy stwierdzamy, iż powód podany w powyższym orzeczeniu departamentu pracy po raz pierwszy od lat szeregu stanowi podstawę do odsłania przybyszów do miejsca, skąd przybyli.

Dlatego też uważamy sobie za obowiązkiem ostrzedz sprowadzających swych znajomych, przyjaciół i powinowatych, aby tego na razie nie czynili. Nie należy to bowiem do przyjemności wysłać komuś zakupiony bilet podróży. Skłonici go do przebycia niejednokrotnie 14-dniowej męczarni na morzu, a później dopiero skoro znajdując się u brzegów Ameryki apelować do władz emigracyjnych i dowiedzieć się, że z powodu „warunków nie dających gwarancji zwiększenia zapotrzebowania robotnika nie będzie wpuszczony na ląd“.

Ogromne skarby w piramidzie.

W odległości około 60 mil angielskich na południe od Kairu wznosi się pływająca piramida, zbudowana przez faraona II około roku 3400 przed Chrystusem. Piramida ta wedle późniejszego sposobu budowania wzniesiona jest z cegły, na której dopiero umieszczone są bloki białego wapienia. Zbadaj ją dokładnie znakomity archeolog angielski, prof. Flinders Petrie — wyniki zaś badań podał niedawno w podziw, wygłoszonym w Londynie. W piramidzie odkrył Petrie 14 grobowców. Jeden z nich był już od dawna otwarty, o czem świadczy ta okoliczność, że było w nim pełno brudu i pyłu. Grobowiec był spłądowany, — mimo to jednakże Petrie czynił w nim dla zasady poszukiwania.

W jednym ze schodków, umieszczonych w murze pod warstwą runowiska i pyłu odkryto najpierw wspaniały diadem złoty, a właściwie koronę bogato ozdobioną. Dalej wydobyto mnóstwo złotych ozdób kobiecych, pokrytych drożymi kamieniami. Na akryncie, zawierającej części klejnotów, — jest wyryte nazwisko ich właścicielki, córki królewskiej Sat-Hater-Ant. Ten karb. uszedł cudem uwagi tyłu osobników, plądrujących.

Wartość pieniężna tych przedmiotów, dotąd jeszcze nieoceniona, jest

ogromną, zaś wartość historyczna jest wprost nieoceniona.

KAFLE MISTOWSKIE I PRUSICKIE. INSTALACJA PIECOW I KUCHEN.

L. Nieprzecki i S-ka. Teatralna № 34, Telefon № 321

O związku klastornym.

Na początku 1912 roku policja dokonała rewizji w osadzie „Zwiastunka” pod Radzyminem, gdzie od lat kilkunastu istniał związek ogrodniczy. Oprócz współwłaścicieli osady: Piotra Krześniaka, Wacława Burakowskiego, i Stanisława Włoczkowskiego zamieszkiwało tam jeszcze 14 osób, mianowicie: Józef Lobacz, Bolesław Kamieniecki, Gabriel Łopatyczny, Antoni Cieciera, Zygmunt Petrasin, Józef Sobotka, Walenty Bożek, Walenty Jagiełło, Walenty Kuca, Franciszek Korczenny, Jan Łata, Piotr Piekarski, — Walenty Niewiadomski i Marcin Gimza.

Wszyscy ci ludzie zajmowali się ogrodnictwem; w osadzie tej względnie mieszkających przestrzegano był pewien rygor, polegający na tem, że mieszkańcy nie pili i nie palił, prowadzili życie odosobnione, poświęcali sporo czasu na modlitwę.

Po ukończeniu śledztwa przeciwko wspomnianym osobom wytoczono proces z art. 124 o należenie do potajemnego związku rzymsko-katolickiego o charakterze klastornym.

Śledztwo w tej sprawie już ukończono i sprawę przesłano do sądu okręgowego.

Obłączenie bandytów.

Do niedawna Częstochowa, Warszawa i Łódź były przysłowiemni siedliskami bandytizmu. Przeżywalni w Częstochowie pełen grozy okres napadów, rabunków, a co zatem idzie utarczek bandytów z policją, całego szeregu toruńskich bitew — ukoronowanych smutnej pamięci obłączeniem bandyty w klastorze Jasnogórskim.

Uchodząc przed pościgiem policji niedobitki wyaresztowanych, częścią wystrzelanych bandytów przeniosło swe „operacje” na inny teren. Donoszą nam z Miechowa, że w okolicy tautejszej od pewnego czasu grasowała banda rabusiów, wśród których czterech odznaczało się wielką zuchwałością. — „Czwórka” ta dokonała w ostatnich czasach szeregu napadów.

Jak się zdaje czwórka bandycka miała schronisko w lasach okolicznych, dokąd po każdym napadzie uchodziła z łupem.

W ostatnich dniach straż ziemską pow. miechowskiej i olkuskiej dowiedziała się, że bandyci znajdują się koło Żarnowa. Zarządzono pościg.

W istocie natrafiono na ślady „czwórki”: Tropieni bandyci udali się do wsi Łany Wielkie i tam ukryli się w domu gospodarza Kawockiego.

Strażnicy otoczyli dom, ale wobec strzałów, jakie posypały się na nich zaczęli dom oblegać, strzelając gęsto z rewolwerów i karabinów.

Podczas wymiany strzałów bandyci zranili ciężko dwóch strażników, strażnicy zaś jednego bandytę. W końcu wezwano do pomocy straż ogniową odhrotniczą.

Kiedy straż otoczyła dom i zaczęła go zlewać wodą z sikawek — bandyci poddali się.

Skuto ich i odstawiono do Olkusza.

Mysz i lew.

Ciekawe doświadczenie uczyniono, niedawno w ogrodzie zoologicznym w Nowym Jorku. Mianowicie do klatki z lwem wpuszczono mysz. Lew, spostrzegł gościa natychmiast i skoczył ku niemu. Mysz była uciekać co siła, piszcząc ze strachu. Wreszcie złapana mysz

zatrzymała się, drżąc i piszcząc bojaźliwie. Lew zbliżył się do niej i jął ją ogłądać z ciekawością, przechylając głowę na jedną to na drugą stronę. Wreszcie wyciągnął po nią łapę, ale tak delikatnie, że mysz znalazła się, jak w klatce poza pazurami. Lew zaczął się teraz bawić jak kot z myszką, podnosił więc łapę, dając myszy ująć kilka kroków, potem kapał ją znówu. Nagle mysz zmieniła taktikę. Zamiast uciec w chwili, gdy lew podniósł łapę potężnym skokiem znalazła się na łbie olbrzymia. Lew, przerażony tem okropnie, cofnął się gwałtownie w tył, tak, że całą siłą swego ciała uderzył o prety klatki i zaczął ryzczyć. Skorzystała z tego, mysz i wciąż piszcząc uciekała. Z obojga bardziej przerażonym był — najwidoczniej lew. Znana jest rzeczą we wszystkich menażerych, że myszy boi się wiele zwierząt, między niemi zaś największym tchórzem — jest słoń.

Humor i satyra.

Z listu miłosnego.

Ach! żeby tygrys serce ci wygrzył albo hiena! pamiętaj luby, że m twoja Helena!

Ma wsi.

— Wojtek! a jak to ta jest z tym telegramem, że jak na jednym końcu starstko, to na drugim godo?

— Ano, tak samo, jak gdy psu z tyłu na ogon nadepniesz, to z przodu gęba seckol.

Objaśnienie.

Turysta, błądząc w wielkim gmachu muzeum, zaczęła napotkanego studenta:

— Przepraszam, chciałem się dostać do gabinetu zoologicznego.

— Hm, szanowny pan musi się kazać przedtem wypchać...

W restauracji.

Gość, który dostał bardzo małą pieczeń:

— Kelner, podkreśl ław na talerzu zobaczył pieczeń na talerzu.

Przeżkoda.

— Przepraszam za ciekawość, lecz z jakiego powodu ślub pański został odłożony?

— Ach, wyobraź pan sobie, wyprawa mojej przyszłej została przygotowana aż do sukni do jazdy konnej, do sukni lyżwiarzkiej i podróźnej, lecz w ostatniej chwili sprzeżono, że matka zapomniała o zamówieniu sukni ślubnej.

Przeżony.

Obrońca (do świadka): Jak daleko był oddalony świadek od miejsca wypadku?

— Świadek. Sześć metrów, dwadzieścia siedem i pół centymetra.

Sędzia: A skąd świadek tak dokładnie spaścił sobie to oddalenie?

— Świadek. Pomyslałem sobie: jeszcze jaki głupiec, gotów mię o to zapytać. Wyciągnąłem więc calówkę i odmierzyłem.

Dobry człowiek.

— Cóż to u was wszyscy tak odświętnie wystrojeni?

— Ach, widzi pan, dzisiaj imieniny mego meża, więc urządzamy wyieczkę za miasto.

— A dom pozostawiacie państwo bez dozoru?

— O, nie! Mój mąż taki dobry, że pozostanie w domu i będzie go pilnował...



Do sprzedania
garnitur meblowy
wizytowy i kofeja
Aleja Nr. 31 Tapicer
1873-2-1

Potrzebny
subjekt do magazynu
z kolekcją meblową
Oferty pod literą B
w Gońcu 0310-3-1

Potrzebna
zaraz zdolna sklepowa
do składu według 2 A
leja 36 Pleskackich
1802-2-1

Place
do sprzedania przy ul.
Skolnej od 25 kop. 40
kto Stanisław Bzowski
ul. Cienna tel. 896
1781-5-1

Potrzebni
stolarze i chłopcy do
praktyki i płatni w fabryce
maszyn rolniczych ul. Zielona nr. 13
1801-2-1

Do sprzedania
3 kotły kankazyjskie
fabryki „W. Fitzer i
K. Gämper” w Siedcu.
po 110 metr kw. pow.
ogrz. ciśnieniu roboczym
9 atm. Więcej
informacje są mijsce
Karolinów poczta Brze
źnica powiat Noworodki
1789-1-2

Dzierżawa
do odstąpienia bardzo
dobre warunki w ostatnim
roku nie potrzebuje
odśniewać. Wład
mość bliżej na mijsce
Karolinów poczta Brze
źnica powiat Noworodki
1789-1-2

Do sprzedania
urządzenie sklepowe
Wiadomość u portiera
fabryki Bieszo Rudzi
skiego 0205-2-1

Piasek,
głina, cegła piecowa
i wapno łosowane na
korcie do sprzedania,
odstawa natychmiast
na Nowa 44 tel. 718
W. Nowicki. 1893

Sprzedam
wiadomość u portiera
fabryki Bieszo Rudzi
skiego 0205-2-1

Poszukuje
zaraz zarządzającego
kantor przewozowe
go. Józef Kosowski
ul. Teatralna nr. 86
Wiad. w Myszkowie
Aleksander Kosowski.
1778-3-2

Do sprzedania
piłarnia blisko Stacji
Herbko Klekietki, ul.
Stradomska nr. 33 1785
-4-

Potrzebne
waczki i koszulki
Des. Jad. Dojazd 5.
1784-2-1

Do sprzedania
z piacem sprzedam
Manel Czarny. Kule
dom własny 1775-2-1

Sprzedam
albo zamienie gospodarstwo
28 morg ziemni
przebieg w jednym
dziale kwadratowym
na dom w Częstochowie
lub w okolicy. Wiadomość
Plotków ul. Szydłowska
Nr. 17. Kożerski.
1775-1

Dom
z piacem sprzedam
Manel Czarny. Kule
dom własny 1775-2-1

Potrzebny
młody człowiek do
fabryki obznany z
ekspedycji Oferty skła
dać w Adm. Gońca
sub G. C. 0204-3-2

Sprzedaj
resztek wełnianych
bawełnianych na sezon
letni Batysy. Zestry
od jednego do 10 ar
szpach w dużym wy
borze, także do sprze
dania szafa do sukien,
komoda i kredens, Tre
mo i lampy u Michał
skiej w Częstochowie
ul. Cerkiewna 5 pier
wsze piętro. 15 18

Potrzebny
magazynier do składu
nafity Fabrykowski na
Rakowie. 1781-6-2

Największy
wybór kart pocztowych
p. i Kolbe Krakowska
24. Sprzedaż hurtowo-
detaliczna. 746-3-3

Sklep
spojlwo, galanterji
z piwem sprzedam
z powodu zmiany In
tesu. Wiadomość ul. św
Rocha nr. 50 1669-2-

Ogród
owocowo-warzany do
wzdlżawienia ulica
Ogrodowa Nr. 61
1734-3-5

Do sprzedania
skład węgla w dobrym
punkcie. Wiadomość
Ostatni Grosz ul. Gór
na dom Marchewki
754-3-1

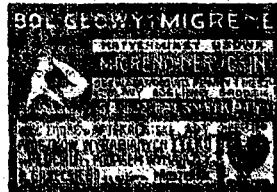
Sprzedam
ogród 3-morgowy z
piacem. Wiadomość:
Samiulski ulica Aleks
sandrowska 22.

Do wynajęcia
piasina od zaraz. Wiadomość
ul. Zielona 18
0168

Do wynajęcia
Kefir leczniczy
z apteki A. Włoszkiego
dotychczas w mieszk
szaraj Złamankiej 2 A
boja 82 i w parku. 0270

Do wynajęcia
kuchenna z czterema
szufladami, łózko jed
sionowe z materacem
w Gońcu. 1788-1

Szafa
kuchenna z czterema
szufladami, łózko jed
sionowe z materacem
w Gońcu. 1788-1



Klinika ginekologiczno-poloznicza

Dr. Stanisława Nowaka
i **Dr. Stefana Kona**

w Częstochowie, Teatralna 14, dom dr. Nowaka
Telefonu № 515 i 76.

Przyjmują na stały pobyt chore ginekologiczne, chirurgiczne, osoby ciężarne i rodzące. **Opłata** za dobę; od 2 rb. do 6 r., Specjalnie urządzona sala operacyjna, sala porodowa. Gabinet dla leczenia fizykalnego chorób kobiecych.

Centralne ogrzewanie—Oświetlenie elektryczne

Firma Egzystuje od 1860 roku

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

A. Heiningera

II-ga Aleja № 18. Telef. № 5.

Wykonują farbowanie i pranie chemias po conach przystępnych i punktualnie, a mianowicie: Ga:derobę damską męską i dziecięcą. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwety płustowe pokrycia z mobil i t. p.

W SKLEPIE W. KASPERA

w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykowska 21 tel. 265.

Fortepiany i Pianina



Fabryki C. M. Schröder dostawcy 5-ciu Dworów Cesarsko Królewskich i liczących Konserwatorów muzycznych, oraz pierwszorzędnych Konserwatorów. Poleca firma egzystująca od 1885 r. **A. GLIŃSKI** w Częstochowie Aleja I Nr. 12. Sprzedają za gotówkę i na raty. Pod kierunkiem fachowego specjalisty wykonywają się odnowienia i strojenia. 1526

PIEKARNIA Marcelego Chmielewskiego

Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesioną została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 48 róg Zielonej Tel 654 Filje: ul. Dojazd 13, ul. Krakowska 35, ul. Siedm Kamień 21.

Poleca pieczywo znane ze swej dobroci, Sprzedają detalicznie i hurtowo. Piekarnia urządzoną została podług nowoczesnych wymagań.

z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd drogi żel. warszawsko-wiedzińskiej podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7/20 LIPCA 1914 R. O GODZINIE 10 RANO, na stacji Częstochowa W.W. odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż przedmiotów:

- 1) Warszawa miasto dr. Nadw. — Częstochowa № 642871, koniak i wino 4 skrzynie wagi 19 pud. 11 k. przybyłej 14/27 VI 1914 na okaziciela.
- 2) Warszawa w. — Częstochowa № 204244, olej kakaowy jeden worek wagi 2 pud. 10 fun. przybyłej 14/27 VI 1914 na okaziciela z zaliczeniem 65 rub. 05 kop.
- 3) Karakul — Częstochowa № 870, dwie beczki wina wagi 78 pud. 15 fun. przybyłej 15/28 VI 1914.
- 4) Warszawa w. — Częstochowa № 193761, koniak, jedna skrzynia wagi 5 pud. 35 fun. przybyłej 20/IV 2/VI 1914 z zaliczeniem 60 rub. 79 kop.
- 5) Wilno — Częstochowa № 274098, olej cylindrowy 4 beczki wagi 40 pud. przybyłej 21/IV 3/VI 1914 r. z zaliczeniem 172 rb, 64 kop.

O ile by sprzedaż w oznaczonym wyżej terminie do skutku nie doszła, powtórna i ostateczna licytacja odbędzie się następnego dnia t. j. 8/21 Lipca 1914 r. o godzinie 10-jej rano. 0817--1

Szkola 2-u klasowa

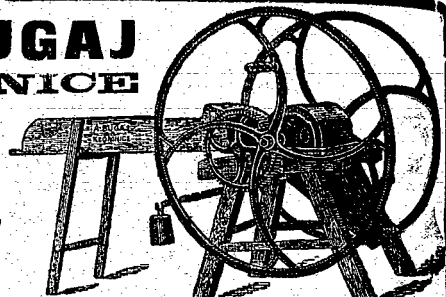
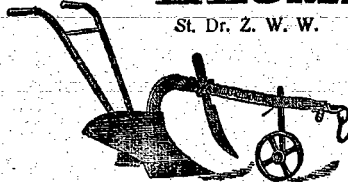
K. JANUSZAJTYSA

(Teatralna 21)

Przyjmuje zapisy do wszystkich oddziałów szkoły, jak również i korepetycje dla uczni, mających poprawki lub zdających do 4-ch niższych klas wszelkich średnich zakładów naukowych. 0215--2--1

ANTONI BUGAJ KŁOMNICE

St. Dr. Z. W. W.



WYRABIA:

Plugi jednokonne, dwukonne, kołesne, bezkołesne i rozmaitych wielkości, DWUSKIBOWE SAMOCHODY z POGĘBIAZCAMI i z krotami TALERZOWYMI. Sieczkarki różnej wielkości będącowsa także z kosami na kole, naderwyczał lekkie w robocie, BARDZO MOCNE i bardzo tanie, ogólnie znane ze swej dobroci. Brony SPRZĄNYWE i KULTYWATORY z krotami AMERYKANSKIMI. Bronki polne mniejsze i większe. Młocarnie do PROSTEJ SŁOMY a także i do tarcanej, naderwyczał mocna. Kieraty różne.

WYROBY NAGRODZONE na wystawach: w Częstochowie, Piotrkowie, Kaliszu, Sieradzu i Kłojewie. MNOSTWO PODZIEKOWAŃ od nabywców za rzeczywistą dobroć trwałość i taniość wyrobów, do których stosowane są najnowsze udoskonalenia. CENNIKI z opisami na żądanie wysyła bezpłatnie. Adres dla listów: ANTONI BUGAJ w Kłomnicach, gubernji Piotrkowskiej. 0182

POSIADA MATERJAŁY

Gotowe ubrania męskie i damskie poleca pierwszy chrześcijański magazyn firmy

R. Trawiński

w Częstochowie 2 Aleja 16.

PO CENACH NISKICH

Magazyn posiada oprócz ubrań garniturowych gotowe burki, szlafroki płaszcze gumowe, kurki sportowe bekieszki futra i kamizelki szluczkowe Przyjmują się futra na przechowanie. 048

Magazyn Towarów Białwatnych Marji Beze

Mieszczący się w mieszkaniu przywrotnym w Częstochowie 2 Aleja 20, m. 1.

Poleca po cenach najniższych, nowości sezonowe w dużym wyborze. Płótna i inne wyroby stałe na składzie. 395

We wszystkich Księgarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez uszczerbku z objaśnieniem w tym i klaszkiem pod tytułem:

SAMOUCZER

Polsko-Niemiecki kurs wspólny (Elementarny) po kop. 5, 12 24 i 40; kurs I-y k. 60; kurs II k. 1.00 Rusko-Niemiecki k. 5, 12, 24, 40 i 2.00. Polsko-Francuski kurs I-szy k. 1.20; kurs II-gi k. 3.20.—Polako-Angielski kurs I-szy k. 75, kurs II-gi k. 1.20.—Polako-Ruski Elementarny po kop. 5, 12, 24 i 40; —kurs I-y kop. 1.40; —kurs II-gi k. 1.80. Nakład autora Reussnera, Z z o t a 6, Warszawa, który wysyła I-y zeszyt Samouczka gratis, po otrzymaniu marki pocztowej za 7 kop.

Piwarnia i Mleczarnia J. Giesielskiego w Starym Parku Częstochowskim. Poleca doskonałe mleko zsiadłe i słodkie, kawę herbaczną i rozmaite zakąski, a także obiady, jedzenia porcelany i flaki, oraz piwa, miodu i wody gazowe Ceny niskie. 185

Lecznica chorób kobiecych z Oddziałem Poloźniczym

Dr. J. Pietrasiewicz

w Częstochowie, Jasnogórska 24.

Opłaty za pobyt od 1 rb. 50 kop. do 3 rub. dziennie. Pokoje oddzielne. Ambulatorjum z chorobami kobiecymi codziennie od godziny 9-jej rano do 1-jej po południu.



Gwarancja zarobku 50 rb. mies.

Osoby, zastępujące na zmianie, znajdują na cały rok przez się zorganizowaną Katedrę, pracującą w domu, w celu wypracowania sztywności, Katedry, w których wykonywane są prace, nie tylko, po okazywaniu i t. p. 1526

Kazimierz Ossowski INŻYNIER Obrona Patentowa

PETERSBURG — Wosniesieński Prospekt № 20 BERLIN—Potsdamerstr. № 3

DLA OSÓB CIERPIĄCYCH NA: Por. Rad. Med. z 16 2011 obrukcje, hemoroidy, katar krtk, uderzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby sążunkowe, wzrost ratują ceną średniem 24

Szwajcarskie gorzkie ziela d-ra Bauera Ziela te przywracają siłę i kapelusze od 1,25 k. Oras posiada na składzie wielki wybór towaru Antofiego Tuczynski. Przyjmują się wszelkie obstarunki w zakresie czapek i kapeluszy w chłodzące. 000

„ZAPNIK POLSKI” w Częstochowie, 1 Aleja 30.

Poleca: czapki męskie od 40 k. dziesięcnie od 20 k. najmłodszego kapelusze od 1,25 k. Oras posiada na składzie wielki wybór towaru Antofiego Tuczynski. Przyjmują się wszelkie obstarunki w zakresie czapek i kapeluszy w chłodzące. 000

7 klasowe żeńskie gimnazjum Hr. KAPNIST z Prawami Rządowymi

Przyjmowanie podań i przedwstępne egzaminy do wszystkich klas i klasy przygotowawczej rozpoczyna się od dnia 8/21 Sierpnia r. b. codziennie oprócz świąt od godz. 10 rano do 1 po poł. 110—0—1

Sztanca dwuramienna w dobrym stanie oras Kolka i wataki do sprzedania w fabryce „Emalia” Jasma 15 024—2-1

Osoba w średnim wieku przystępuje zajęcia się w mem i gospodarstwie wszelkimi w miejscu lub na wyjazd wiadomości w Administracji Górcza. 026—3-1

Motocykl do sprzedania ul. Główna Nr. 58 1800—3-1

Rower w wolnym kołom sprzedawca wiadomości w Dept. spotywozna Teatralna 1807—3-1

Nowootworzony skład artykułów domowych i Peliza 15 Aleja Nr. 7 poleca element, gips, cegły ogólnie trwałe, cegły maszynowe i wyroby z maszyn lasowane i nielasowane mial, kalfi krajowe i zagraniczne. Przyjmuje zamówienia na ustawianie płocin, oraz wszelkie naprawy czakowych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1787—4

Zgineła koleżanka lady Pał. Oszczyg. Nr. 1455 1791—4-1